

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Siuchniński

SSN Paweł Wiliński

w sprawie **J. N.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r.
o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za
działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 30 lipca 2020 r.,

wniosku pełnomocnika wnioskodawcy o wznowienie postępowania zakończonego
prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 27 listopada 2003 r.,
sygn. akt II AKa (...) utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w R. z dnia
14 marca 2003 r., sygn. akt II Ko (...),

postanowił:

1. oddalić wniosek;

**2. obciążyć wnioskodawcę J.N. kosztami sądowymi
postępowania wznowieniowego.**

UZASADNIENIE

Po rozpoznaniu wniosku J.N. o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu pozbawienia życia jego rodziców A. Ż. i J. Ż., Sąd Okręgowy w R., wyrokiem z dnia 14 marca 2003 r., wniosek ten oddalił. Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy, Sąd

Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 27 listopada 2003 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Pełnomocnik wnioskodawcy, na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., złożył wniosek o wznowienie postępowania zakończanego wskazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...), utrzymującym w mocy przywołany wyrok Sądu Okręgowego w R.. W konsekwencji pełnomocnik wniósł o uchylenie wskazanych postanowień (powinno być wyroków – uwaga SN) oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w R.. Nadto, wniósł o dopuszczenie wskazanych we wniosku o wznowienie postępowania dowodów z dokumentów, a to:

- przesłuchania wnioskodawcy,
- notatki informacyjnej,
- postanowienia z dnia 4 grudnia 1953 r.,
- zaświadczenia nr 202004,
- postanowienia z dnia 28 maja 1998 r.,
- wyroku z dnia 7 stycznia 2000 r.,
- wyroku z dnia 26 kwietnia 2001 r.,
- wyroku z dnia 14 marca 2003 r.,
- wyroku z dnia 27 listopada 2003 r.,
- wyroku z dnia 13 sierpnia 2002 r.,
- rozdziału VII „Niesławny Finał” opracowania UB w R. dot. likwidacji grupy A. Ż.,
- rozdziału VII „Przypisy” opracowania UB w R. dot. likwidacji grupy A. Ż.,
- informacji z dnia 10 sierpnia 1946 r. oraz odpowiedzi z dnia 16 września 1946 r.,
- artykułu „N.”,
- meldunku specjalnego z dnia 26 października 1946 r.,
- wyjaśnienia z dnia 2 czerwca 1950 r.,
- fragmentu opracowania UB w R. dot. A. Ż.
- protokołu przesłuchania świadka z dnia 4 listopada 1998 r.

Wreszcie pełnomocnik wniósł o przyznanie na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów jego ustanowienia w postępowaniu wznowieniowym według norm przepisanych wraz z podatkiem VAT.

W uzasadnieniu swego wniosku pełnomocnik podał, że po uprawomocnieniu się zaskarżonego orzeczenia ujawniły się nowe fakty i opracowania historyczne przemawiające za wznowieniem postępowania. Chodzi tu o:

1) charakter dokumentów sporządzonych przez UB co do okoliczności oraz przebiegu pozbawienia życia A. i J. Ż., wskazujących na to, że zostali „zlikwidowani” oraz odnośnie do działalności J. V., w tym:

a) postrzegania J.V. jako „cennej jednostki” dla UB, w związku z małym prawdopodobieństwem zdemaskowania go przez A. Ż. jako funkcjonariusza UB, który to ostatecznie przyczynił się do likwidacji A. Ż. i unieszkodliwienia jego bandy,

b) braku wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do J. V. w związku z jego czynem polegającym na zabójstwie dwóch osób, jak również plany jego dalszej działalności w UB, co wskazywać miało na jego współpracę z UB, wykluczającą dokonanie zabójstwa z własnej inicjatywy przez J. V.,

2) specyfikę ówczesnych praktyk aparatu represji prowadzonych przeciwko działaczom niepodległościowym oraz plany dążenia do fizycznej likwidacji oddziałów powstańczych, w tym:

a) charakterystyka operacji zbrojnych prowadzonych przeciwko grupie niepodległościowej A. Ż. oraz przyczyny ich niepowodzeń,

b) zastosowanie wprowadzenia tajnego współpracownika J. V. w szeregi partyzanckie,

c) komunistyczna propaganda zawarta w prasie codziennej, wskazująca na celowość aparatu represji w zmierzaniu do fizycznej likwidacji oddziału A. Ż.

Wnioskodawca powołał się również na treść wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 sierpnia 2002 r., sygn. akt II K (...) (zaliczonego do wskazanej wcześniej grupy dowodów z dokumentów, których przeprowadzenia się domagał), w którym przyjęto, że J. V. dopuścił się zabójstwa A. Ż. i J. Ż. z inspiracji b. Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, jako jego tajny agent, wprowadzony do oddziału A. Ż. w celu rozpracowania tego oddziału i fizycznej likwidacji jego dowództwa, oraz umorzono postępowanie karne z uwagi na przedawnienie karalności.

W odpowiedzi na ten wniosek prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o wznowienie postępowania nie zasługuje na uwzględnienie.

Podnoszono już na wstępie, że obrońca podstaw do wznowienia postępowania upatruje w treści art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. w związku z ujawnieniem się jakoby już po wydaniu zaskarżonego wyroku nowych okoliczności, wskazujących na nietrafność rozstrzygnięcia.

Zauważyć jednak trzeba, że wniosek o wznowienie postępowania, będący przecież nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, dotyczy prawomocnego już wyroku. Wyrok taki objęty jest domniemaniem prawidłowości przyjętych w nim ustaleń faktycznych. Wniosek o wznowienie postępowania oparty na wskazanej podstawie może zaś okazać się skuteczny jedynie w sytuacji, gdy wykazane w nim zostanie, że po wydaniu prawomocnego wyroku ujawniły się nowe fakty lub dowody, które wskazują na wysokie prawdopodobieństwo wydania błędnego orzeczenia. Nie może budzić wątpliwości, że nie jest w tej mierze wystarczające dla zakładanego przez autora wniosku rezultatu w postaci wznowienia postępowania, zgłoszenie w takiej nadzwyczajnej skardze jakichkolwiek wątpliwości co do trafności zapadłego rozstrzygnięcia. Tylko bowiem wtedy, gdy owe nowe fakty lub dowody w sposób realny wskazują, że zachodzi wysokie, a nie jakiekolwiek prawdopodobieństwo, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od orzeczenia poprzednio wydanego, ten nadzwyczajny środek zaskarżenia może zostać uwzględniony. Innymi słowy, dla pozytywnego rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku o wznowienie niezbędne staje się wykazanie spełnienia kumulatywnie dwóch przesłanek - proponowany dowód musi mieć cechy dowodu nowego, tj. nieznanego wcześniej ani stronie, ani sądowi orzekającemu w sprawie, a jego treść ma wskazywać, że wysoce prawdopodobnym jest, iż po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od poprzedniego.

W sprawie niniejszej wskazane powyżej warunki nie zostały jednak spełnione. Kluczowe jest podkreślenie na wstępie, że ustawa z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 2099), nie ma na celu doprowadzenia do zadośćuczynienia moralnego i materialnego za wszelkie formy represji wobec osób prowadzących działalność niepodległościową. Słusznie podkreśla się w orzecznictwie, że zamieszczony w art.

11 ust. 2 *in fine* wspomnianej ustawy zwrot „bez przeprowadzenia zakończonego orzeczeniem postępowania” wskazuje, że chodzi w nim o sytuacje, w których w ówczesnym stanie prawnym i przy ówczesnej praktyce w stosunku do osoby pozbawionej życia (lub wolności) powinno być prowadzone postępowanie karne, a tylko w następstwie uchybień organów wymienionych w art. 1 ust. 1 cyt. ustawy, nie zostało ono formalnie przeprowadzone i zakończone wydaniem orzeczenia. Jednakże pozbawienie życia (lub wolności) musi być następstwem czynności dokonanej w toku lub w związku z faktycznym prowadzeniem postępowania karnego, choćby wadliwego formalnie, nie zaś walki zbrojnej „podjętej poza postępowaniem”. Aby stwierdzić istnienie takiej sytuacji niezbędne jest ustalenie, że osoba represjonowana była indywidualnie oznaczona przez organy wymienione w art. 1 ust. 1 ustawy i podejrzewana o popełnienie konkretnego czynu, uznawanego ówczasie przez te organy za przestępstwo. Oczywiście, nie jest niezbędne, by osoba represjonowana rzeczywiście popełniła zarzucany jej czyn lub też by istotnie stanowił on przestępstwo (zob. uchwała SN z dnia 3 marca 1994 r., I KZP 1/94 oraz postanowienie SN z dnia 18 kwietnia 2013 r., V KK 131/12).

Mając na uwadze ten pogląd Sąd Apelacyjny oraz Sąd Okręgowy przyjął, że brak jest dowodów, iżby w stosunku do A. Ź. toczyło się postępowanie karne, zaś J.V. działał jako organ tego postępowania, wykonując otrzymany od zwierzchników z Urzędu Bezpieczeństwa rozkaz zastrzelenia A. i J. Ź.. Wniosek o wznowienie postępowania i załączone doń dokumenty owego stanowiska Sądów nie podważają w sposób wymagany dla doprowadzenia do wznowienia postępowania. Wynika z nich mianowicie, że z inspiracji b. Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, jako jego tajny agent, J. V. otrzymał zadanie przeniknięcia do oddziału A. Ź. w celu rozpracowania tego oddziału i fizycznej likwidacji jego dowódcy. W efekcie czego doszło do „zlikwidowania” A. Ź. i J. Ź. w celu zapobiegnięcia przedostania się ich do Czechosłowacji. Tyle tylko, że Sąd Okręgowy ustalił już, iż J. V. był agentem Urzędu Bezpieczeństwa oraz wskazał na okoliczności zastrzelenia A. Ź. i jego żony przez J. V.. Dołączone do wniosku o wznowienie dokumenty nie przesądzają zaś, że pozbawienie życia było *in concreto* następstwem czynności dokonanej w toku lub w związku z faktycznym prowadzeniem postępowania karnego, nie zaś walki zbrojnej podjętej poza postępowaniem. Nie przesądza tego w szczególności

wskazywanie w tych dokumentach na „zlikwidowanie” A. Ż. jako celu i efektu działań J. V.. Wszak już Sąd Okręgowy ustalił, że oddział A. Ż. był przez oddziały UB uznawany za jeden z najbardziej niebezpiecznych dla „nowego ustroju” i ścigany za pomocą wszelkich dostępnych środków. Wskazują na to załączone do wniosku dokumenty, z których wynika, że mimo ogromnych nakładów związanych z akcjami zbrojnymi skierowanymi względem grupy niepodległościowej A. Ż., nie udało się wyeliminować fizycznie dowódcy. Wynikało to m.in. z tego, że A.Ż. dostawał od swego informatora wiadomości o planowanych akcjach zbrojnych, zaś próby przenikania do jego oddziału tajnych współpracowników UB kończyły się fiaskiem na skutek szybkiego ich rozpracowywania przez A. Ż.. Właśnie dlatego władze państwowe zdecydowały się na wykorzystanie J. V., osoby zakonspirowanej nawet względem WUBP w R., która pracowała na podstawie porozumienia z Ministerstwem Bezpieczeństwa Publicznego tak, aby ta informacja nie dotarła do A.Ż.. W konsekwencji nie sposób wykluczyć, że spowodowanie śmierci A. Ż. i jego żony stanowiło element walki zbrojnej z ich grupą, skoro organy władzy państwowej stosowały różne metody - oprócz typowej walki zbrojnej wykorzystywały też taktykę polegającą na wprowadzaniu tajnych agentów do wnętrza grupy kierowanej przez A.Ż. w celu rozbicia samej grupy oraz zlikwidowania jej przywódcy. Znamienne jest – co zresztą również akcentuje autor wniosku o wznowienie – że to w związku z planowaną przez A. Ż. ucieczką z kraju, J. V. otrzymał zadanie przedostania się do jego grupy. Również i ta okoliczność nie przemawia za tym, że pozbawienie życia było następstwem czynności dokonanej w toku lub w związku z faktycznym prowadzeniem postępowania karnego.

Wato przywołać tu pogląd, że dla uznania za nieważne orzeczenia, o którym jest mowa w ustawie z dnia 23 lutego 1991 r., konieczne jest udowodnienie związku zachodzącego pomiędzy takim orzeczeniem a działalnością osoby represjonowanej na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i że sąd nie może oprzeć tego rodzaju decyzji tylko na domniemaniu istnienia takiego związku. Do takiego wniosku prowadzi ścisła wykładnia art. 1 ust. 1 tej ustawy, w którym jest mowa o uznawaniu za nieważne orzeczeń wydanych z powodu działalności na rzecz niepodległości kraju, a więc wtedy gdy fakt ten zostanie przez sąd stwierdzony, nie zaś tylko „uprawdopodobniony”. Charakter i przeznaczenie omawianej ustawy w

tym wypadku nie uzasadniają ani nawet nie stwarzają potrzeby posługiwania się wykładnią rozszerzającą jej przepisów (zob. uchwała SN z dnia 20 listopada 1991 r., I KZP 32/91). Zapatrywanie to odnieść wypadu do realiów niniejszej sprawy.

Sygnalizowano już, że we wniosku nie odwołano się do żadnych nowych dowodów w rozumieniu stosowanego tu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Pełnomocnik powołuje się bowiem choćby na nieposiadające tego charakteru orzeczenia sądów. To samo odnieść w szczególności trzeba do wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 sierpnia 2002 r., sygn. akt II K (...). Wyrok ten miały na uwadze Sądy, co wprost wynika z uzasadnień ich wyroków. Sumując, z uzasadnienia wniosku nie wynika jakiegokolwiek nowy dowód lub fakt, który dawałby podstawę do wznowienia postępowania w oparciu o powołany przepis.

Wszystkie te okoliczności ocenione łącznie wskazują, że pełnomocnik nie wykazał, aby ujawniło się w sprawie jakieś *novum* świadczące o wysokim prawdopodobieństwie wadliwości prawomocnego wyroku. Skoro to rolą skarżącego jest wykazanie, że zachodzą przesłanki do wznowienia postępowania, a pełnomocnik w niniejszej sprawie tego nie uczynił skutecznie, wniosek ten nie mógł zostać uwzględniony. Dlatego też Sąd Najwyższy ów wniosek oddalił, obciążając wnioskodawcę kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie.